

## SEWERYNA RZEWUSKIEGO KRÓTKA REFLEKSJA O PAKTACH KONWENTACH

Problematyka tycząca się podstawowych zasad ustrojowych, była nieodłącznym elementem staropolskiego piarstwa. Występowała permanentnie w różnej formie piarskiej: traktatów, listów otwartych, projektów. Natężenie jej powstawania wiązało się ze wzrostem emocji w sferze polityki wewnętrznej, szczególnie na szczeblu centralnym. Były to momenty, w których aktywizowały się stronnictwa polityczne, próbujące przeforsować swe koncepcje polityczne w konstytucje sejmowe czy lauda sejmikowe. Takie procesy widoczne były zwłaszcza w okresach bezkrólewia, sejmikowania oraz sejmowania.

W dziejach Rzeczypospolitej, jednym z takich okresów były lata funkcjonowania Sejmu Wielkiego. Z jednej strony występowali przedstawiciele obozu królewskiego, z drugiej hetmańskiego. W drugim obozie, prym wiódł, przede wszystkim Seweryn Rzewuski, mający za sobą silny autorytet w szlacheckim narodzie, opierający się w części na bazie kilkudziesięcioletniej publicznej pracy swych przodków na wysokich urzędach Rzeczypospolitej, jak i własnego doświadczenia życiowego. Oba elementy były silnie zakorzenione w pamięci społeczeństwa szlacheckiego<sup>1</sup>. Posiadał niezwykle możliwości oddziaływania na brać szlachecką. Związane było to z jego, w dużej mierze, zdolnościami piarskimi. Dzięki temu stał się on czołową postacią stronnictwa hetmańskiego, kształtując w znacznej mierze jego ideologię.

Nasilenie działalności piarskiej hetmana polnego koronnego widoczne było zwłaszcza pod koniec lat 80. XVIII w. Wspomniana aktywizacja związana była ze stabilizacją pozycji geopolitycznej i zależnej od niej sytuacji wewnętrznej Rzeczypospolitej. Coraz silniejsze przekonanie o konieczności podjęcia reform najważniejszych instytucji państwowych odbierało poparcie dotychczas silnemu stronnictwu hetmańskiemu<sup>2</sup>. Broniąc swej pozycji rozwinęło ono szeroko zakrojoną agitację polityczną, przejawiającą się w ożywionej działalności publicystycznej. W jej wyniku, powstawały liczne oskarżenia pod adresem króla, urzędników królewskich oraz liczne propozycje utrwalenia dotychczasowych zasad ustrojowych Rzeczypospolitej. Przybierały one formę otwartych listów, petycji, projektów, dysput. Ich tematyka związana była, bądź z bieżącymi problemami politycznymi, bądź odnosiła się do obrony starych, kardynalnych rozwiązań systemu ustrojowego szlacheckiej Rzeczypospolitej.

W dobie Sejmu Wielkiego działalność piarska Rzewuskiego przybrała duże rozmiary<sup>3</sup>. Dość szybko ukazywały się kolejne publikacje przybierające formę krótkich polemik, mów, anonimowych bądź autorskich listów otwartych.

---

<sup>1</sup> W. Smoleński, *Konfederacja Targowicka*, Kraków 1903, s. 9-12; K. Maksymowicz, *Seweryna Rzewuskiego droga do targowicy*, Gdańsk 2002, s. 15-17.

<sup>2</sup> A. Stroynowski, *Opozycja sejmowa w dobie rządów Rady Nieustającej: studium z dziejów kultury politycznej*, Łódź 2005, s. 47-55.

<sup>3</sup> Z. Zielińska, *Republikanizm spod znaku buław. Publicystyka Seweryna Rzewuskiego z lat 1788-1790*, Warszawa 1988, s. 3-8.

Zagadnieniami działalności politycznej oraz publicystycznej Rzewuskiego w historiografii zajmowano się z różnym nasileniem. Poruszano wiele aspektów jego działalności. Wiele było także ocen jego osoby<sup>4</sup>.

Spośród ogromnej spuścizny pisarskiej hetmana, tylko nieliczna część jego wywodów została opublikowana. Duża część pozostała w formie rękopiśmiennych brulionów przechowywanych w ramach zespołu Archiwum Podhoreckiego w Archiwum Państwowym w Krakowie z Oddziałem na Wawelu oraz w skromnej liczbie w bibliotekach krakowskich.

W ramach zespołu znajduje się kilka luźnych kart, pod sygnaturą XV/3 zawierających m.in. projekt zatytułowany *Artykuły Paktów Konwentów*<sup>5</sup>. Projekt, można datować na okres przed 1791 r., bowiem nie ma w nim jeszcze śladów, wskazujących na prace nad uchwaleniem konstytucji Trzeciego Maja. Świadomość obowiązywania Konstytucji niewątpliwie szerokim echem odbiła by się w wymowie całego traktatu, posiadałby on cechy swoistego oskarżenia o dokonanie zamachu stanu, z szerokim wytłumaczeniem owego stanowiska, bardzo charakterystycznym dla pism Rzewuskiego. Z drugiej strony wiemy dzięki sformułowaniu: „to cokolwiek przeciwnego Aktowi [tj. aktom unii Rzeczypospolitej Obojga Narodów] temu popełniło się na Sejmie 1790, za czcze y niebyłe poczytujemy”, że powstały w okresie pomiędzy I a II kadencją Sejmu.

W szkicu zajmę się analizą projektu prawodawczego autorstwa Seweryna Rzewuskiego – *Artykuły Paktów Konwentów*. Występują w nim cechy, dzięki którym można w nim widzieć projekt paktów konwentów w szerokiej, zmienionej wersji<sup>6</sup>. Nie zamierzam poddawać wnikliwemu badaniu wszystkich rozwiązań ujętych przez autora. Moim celem będzie przedstawienie nowych koncepcji, które autor zamierzał wprowadzić w ramy pojęcia paktów konwentów. Nowe rozwiązania, w przeważającej mierze wynikały z przemian wprowadzonych w dobie rządów Rady Nieustającej oraz funkcjonowania Sejmu Wielkiego a zostały wprowadzone przez rzeczników stronnictwa królewskiego. Rozwiązania Rzewuskiego były tych zmian zaprzeczeniem. Dzięki modyfikacji Seweryna Rzewuskiego miały na celu gwarantować dotychczasowe zasady ustrojowe Rzeczypospolitej, przedstawione w duchu odłamu konserwatywnego ideologii republikańskiej. Nie bez powodu piszę „republikańskiej”, bowiem wszelkie koncepcje ustrojowe proponowane i wprowadzane przez zwolenników reform, jak też ideologia i projekty wychodzące ze środowiska stronnictwa hetmańskiego, jak twierdzi wielu badaczy, mają swe korzenie we wspólnej tradycji republikańskiej<sup>7</sup>.

*Artykuły Paktów Konwentów* rozpoczynają się od swoistej wstępnej przysięgi, którą zamierzano obarczać zawsze nowo wybranego króla. Już we wstępie autor warował szlachcie prawo do rokoszu, w przypadku zerwania bądź nadwyżężenia, choć jednego zapisu postanowień zawartych w paktach konwentach, a przyrzeczonych przestrzegać. Kończącą formułę przysięgi umieszczono w ostatnich wierszach projektu. Przejaw opcji politycznej jaskrawo widoczny jest już we wstępie, bowiem suwerenem stanowionych praw są „Stany Koronne, y Litewskie, y

---

<sup>4</sup> Problematykę i stan badań nad działalnością, ideologią Seweryna Rzewuskiego wraz z wykazem ważniejszych publikacji przedstawiono w publikacjach: K. Maksymowicz, *op. cit.*, s. 7-14; I. Węgrzyn, *Polskie piekło. Literackie biografie źdźrań targowickich: Stanisława Szczyńskiego Potockiego, Franciszka Ksawerego Branickiego i Seweryna Rzewuskiego*, Kraków 2005, s. 210-218.

<sup>5</sup> Archiwum Państwowe w Krakowie [dalej: APK], Archiwum Podhoreckie [dalej: APOdh.], sygn. XV/3.

<sup>6</sup> S. Kutrzeba, *Historia ustroju Polski*, Poznań 2001, s. 141; J. Bardach, B. Leśnodorski, M. Pietrzak, *Historia ustroju i prawa polskiego*, Warszawa 2003, s. 216-217.

<sup>7</sup> W. Szczygiełski, *Konstytucja 3 maja a problem polskiej drogi rozwoju do nowoczesności*, [w:] *Pierwsza w Europie 200 rocznica Konstytucji 3 maja 1791–1991*, Katowice 1989, s. 19, 22.

Prowincyi do nich należących”<sup>8</sup>. To naród szlachecki, wedle Seweryna Rzewuskiego jest najważniejszy, nie król. Jego zadaniem, jest natomiast wypełnianie należnych mu obowiązków.

Seweryn Rzewuski tworząc jakby zarys przyszłej „konstytucji” dla odrodzonej w duchu swojej ideologii Rzeczypospolitej, włączył do niej aktualnie obowiązujące prawa zawarte głównie w artykułach henrykowskich, prawach kardynalnych i tzw. *materiae status* oraz stworzył nowe projekty praw. Nowe projekty zostały wkomponowane w treść *Artykułów Pakтів Konwentów* w sposób dowolny. Można wydzielić wśród nich kilka grup tematycznych. Dominują artykuły o charakterze zakazów. Większość projektów praw miała na celu odwrócenie porządków, które wprowadzono w dobie sejmów stanisławowskich a będących krytycznie ocenianymi przez hetmana. Bądź miały przeciwdziałać wprowadzeniu rozwiązań, które mogłyby w przyszłości podważyć fundamenty sarmackiej Rzeczypospolitej.

Bardzo dużo miejsca pisarz poświęcił aspektom odnoszącym się do zakazów w dalszej kolejności do praw i obowiązków władzy królewskiej. Wśród których znalazły się przepisy odnośnie: wyboru monarchy i zobowiązań wynikłych z tego tytułu, dochodów, kompetencji nominacyjnych, sprawowania polityki wewnętrznej i zagranicznej, stosunku względem władzy ustawodawczej, sędowniczej, urzędów, dostojenstw.

Wspomniane przepisy nie zostały wydzielone w ramach jednego artykułu, są rozbite wśród pozostałych. Pisarz nie wyróżnił żadnej konkretnej kolejności pod względem ważności przepisów prawnych.

Projekt rozpoczął artykuł poświęcony sprawom religii, nie jest to nowość. W kolejnym artykule, drugim, znalazł się częściowo nowy zapis odnoszący się do elekcji. Seweryn Rzewuski powołuje się na prawo z 1773 r., wprowadzając do projektu prawo zakazujące wprowadzania na tron zaraz po śmierci panującego króla jego synów i wnuków. Artykuł podaje dokładny czas trwania zakazu na dwa kolejno następujące panowania.

Artykuł 4 został poświęcony kwestii dotyczącej rodziny królewskiej. Wchodzi on w skład mniejszej grupy praw, które miały na celu pozbawienie króla możliwości budowy szerszego stronnictwa wokół siebie z osób mu bliskich a piastujących najwyższe urzędy i godności w Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Miały też zapobiegać pokusie wprowadzenia tronu dziedzicznego. Seweryn Rzewuski nie ufając z założenia władzy królewskiej postuluje odsunięcie wszelkich krewnych osoby wybranej na króla na czas sprawowania przezeń władzy od najwyższych stanowisk publicznych i kościelnych. Zakaz ma sięgać daleko, bowiem podlegają pod niego „Bracia nasi, y Ich Synowie, ieżeli Bóg nam da Małżonke y Potomstwo”. Zakaz obejmowałby najwyższe urzędy.

Przekonany zaś iż niebędą posiadać Prymasostwa, [...], Biskupstwa Krakowskiego, Ministeriów Pacis, et Belli, Poselstw, y Posłannictw za granice, cuiusqve Nominus, Poselstw na Seym, Marszałkowstwa Seymowego, Trybunalskiego, Konfederackiego, y jakiegokolwiek bądź Zgromadzenia Narodowego, na koniec Urzędów Wojskowych jakiegokolwiek bądź stopnia, a to tylko za życia naszego<sup>9</sup>.

Zapis ten składa się także z zobowiązania do którego winna zostać przymuszona rodzina królewska. W momencie obrania króla, jego bracia, synowie i ich potomstwo pierwszego stopnia są zmuszeni zrzec się wspomnianych urzędów, w terminie ośmiodniowym, a osoby przebywające zagranicą w terminie czteromiesięcznym od elekcji. W razie nie dokonania tego czynu, takowe osoby: „pod karą na Nieprzyaciół Oyczyzny wymierzoną, którą zaraz Marszałkowie

---

<sup>8</sup> APK, APodh., sygn. XV/3.

<sup>9</sup> *Loc. cit.*

Wielcy exekwować będą<sup>10</sup>. Hetman nie dopuścił możliwości jakiegokolwiek dyskusji odnośnie postanowionych praw.

Odsunięcie rodziny królewskiej od urzędów i godności Rzeczypospolitej, nie satysfakcjonowało hetmana. Należało jeszcze pozbawić króla możliwości decydowania o personalnej obsadzie wspomnianych urzędów i godności. Rzewuski w art. 47 zaznacza: „Niebędziemy odtąd nominować na dostoyeństwo Senatu ani przeszkadzać aby szlachta wybierała osoby benepossessionatis w Województwie własnym na Wojewodów z pomiędzy Kasztelanów, a na Kasztelanów z pomiędzy Urzędników Koronnych lub Woiewodzkich<sup>11</sup>.”

Bez prawa nominacji król nie zbuduje swego stronnictwa, tylko wolne wybory i awanse z urzędu niższego na wyższy gwarantują zachowanie stabilności w kierownictwie państwem jak i w terenie. W dalszym art. 48, zamierzano wprowadzić także te same przepisy odnośnie dostoyeństw kościelnych. Kariera urzędników nie mogła oczywiście zależeć od woli króla. Wśród najwyższych Ministeriów cywilnych i wojskowych oraz Urzędów należało zachować ściśle określoną kolejność awansów. Ustalona odgórnie nie wymagała jakiegokolwiek uczestnictwa monarchy i tym samym formowania dwustronnych zobowiązań.

Hetman swą przezornością wybiegał daleko. Nie ufał nikomu i każdego był w stanie podejrzewać o sprzyjanie królowi. Toteż wyklucza jakiegokolwiek możliwości skupienia w jednym miejscu np. przebywania króla większej liczby osób sprawujących konkretne urzędy: „Niebędziemy mieli w mieście Rezydenci naszey, innych Magistratur, Dykasteriów, Trybunałów oprócz Marszałkowskich Kanclerskich y Referendarskich<sup>12</sup>.” Dodatkowo w art. 24 zaznacza, że król nie może mieć stałej i rozbudowanej straży królewskiej. Miałaby ona być zmieniana co sześć miesięcy i składać się z oddziałów Kawalerii i Piechoty Narodowej, która będzie jedną z części garnizonu warszawskiego. Wojsko ma całkowicie zależeć od władzy hetmańskiej i jej artykuł został w przeważającej mierze poświęcony. Król nie może posiadać władzy i kierowania i kontroli jednostek straży i wojska. Mógłby się nimi posłużyć przy terroryzowaniu obradującego Sejmu, a to pod groźbą najwyższej kary ma zostać zabronione. Dziedzinie obronności kraju poświęcono także art. 51, który zobowiązywał władcę do „Niebędziemy dawali patentów żadnych w Woysku Polskim y Litewskim, ani żadnych innych tam intra quam extra regnum, ani bronić będziemy aby Komissya Woyskowa dawała patenta Sztabsofficerom, a ww. Hetmani Wielcy y Polni dawać te patenta, które dawali zawsze<sup>13</sup>.”

Aby zapewnić jeszcze bardziej neutralną pozycję króla, który bez tych prerogatyw i tak byłby groźny, należało wykluczyć z jego kompetencji kierowanie edukacją. Artykuł 10 był wynikiem analizy dotychczasowego panowania Stanisława Poniatowskiego. Rzewuski widząc, co królewskie wpływy w oświacie potrafią uczynić ze świadomością braci szlacheckiej, postuluje wprowadzić zakaz mieszania się monarchy w sprawy „szkół publicznych, konwiktów, Korpusu Kadetów, Universitatum, y innych”. Młodzież szlachecka na każdym szczeblu szkolnictwa ma być „zwrócona do Principiów Rzeczypospolitey, to iest do wolności, y równości szlacheckiej. To da obywatela republikańskiego<sup>14</sup>.”

Dla hetmana ważnymi były sprawy dochodów króla. Przeświadczenie, że jak się posiada dużą fortunę skutkuje posiadaniem dużej liczby stronników. Toteż, aby do tego nie dopuścić Rzewuski wyznacza na utrzymanie króla stałą pensję, co roku sześć milionów, po 500 tys. na mie-

---

<sup>10</sup> *Loc. cit.*

<sup>11</sup> *Loc. cit.*

<sup>12</sup> *Loc. cit.*

<sup>13</sup> *Loc. cit.*

<sup>14</sup> *Loc. cit.*

siąc. Owe pieniądze mają pochodzić z dóbr stołowych podległych Skarbowi Koronnemu i Litewskiemu. Ma to doprowadzić do kontrolowania poczynań króla. Pozostałe ekonomie należało rozdysponować za pomocą licytacji w arenę przekazaną, by przynieść dochód Rzeczypospolitej. Podobnie ma się stać także z pocztą królewską, podporządkowaną finansowo Rzeczypospolitej. Owym materiom podporządkowanym są kolejno art. 32 i 33.

Po osłabieniu króla w zakresie ekonomicznego bytu, uprawnień należnych egzekutywie, przychodzi czas na jego związki z władzą sądowniczą. Autor stanowczo w art. 12 stwierdza: „Niebędziemy mieć nigdy prawa iuris agratiandi, ani używać będziemy pod żadnym pretextem, y żadnym imieniem”<sup>15</sup>. Dodatkowo król nie powinien wysuwać rekomendacji, protestacji na stanowiska sędziowskie, czy też wspierać bądź namawiać do kary osoby oskarżone. Sądownictwo winno być w myśl powyższego artykułu niezawisłe, ale jedynie od osoby króla, który nie byłby nawet jego zwierzchnikiem, gdyż wyroki miałyby być wydawane w imieniu Rzeczypospolitej.

Wielkie zagrożenie, jakie mogło być wynikiem działania króla, wynikało też z jego dotychczasowych kompetencji w dziedzinie polityki zagranicznej. Władca miał zostać pozbawiony prawa wyznaczania, wysyłania posłów jak i innych przedstawicieli oficjalnej służby dyplomatycznej Rzeczypospolitej oraz swych przedstawicieli na zagraniczne dwory. W przypadku naglącej sprawy monarcha mógł się posłużyć jedynie przedstawicielami wyznaczonymi przez Rzeczpospolitą, a i tak owe sprawy musiały być koniecznie zawarte w relacjach ze swych czynności przedstawicieli służby dyplomatycznej. Nad kierunkiem i działalnością korpusu dyplomatycznego miały mieć pieczę Izba Poselska i Senat. Bowiem to one kierowały polityką personalną owego korpusu, sprawowały nadzór nad nim oraz podejmowały ostateczne decyzje związane z zawarciem pokoju, wypowiedzeniem wojny czy ratyfikacją jakichkolwiek układów. Zabroniono także monarsze jakiegokolwiek wiązania się z przedstawicielami polskiej służby zagranicznej. Hetman zobowiązuje króla w art. 16 do: „Niebędziemy zazywali dla własnych potrzeb naszych za granicą, innych osób tylko te, które wysłane będą od Rzeczypospolitej; tym żadney pensyi, ani żadnych upominków dawać niebędziemy”<sup>16</sup>.

W sprawach wewnętrznych, król nie miał mieć prawa nakłaniania do zmiany zdania bądź podpisania niechcianych aktów przez posłów, senatorów, ministrów, deputatów. Prawa, które nie byłyby czytane na posiedzeniach Izb czy też będące w sprzeczności z nałożonymi na posłów instrukcjami kategorycznie uznawano za nieważne i niebyłe. Wszelka działalność posłów miała być podsumowywana na sejmikach relacyjnych, mających się odbywać w terminie sześć tygodni od zakończenia Sejmu.

Ostatnimi z wprowadzonych koncepcji hetmana było zobowiązanie w art. 6 króla do: „Niebędziemy w niczym nadwerężali, Akt Wcielenia Wielkiego Księstwa Litewskiego do Korony Polskiej, a to cokolwiek przeciwnego Aktowi temu popelniło się na Seymie 1790, za czcze y niebyłe poczytujemy”<sup>17</sup>.

Ostatnim, nowy art. 56 w swym projekcie hetman stanowczo podkreślił swój nieprzejednany stosunek do sukcesji tronu. Zakazywał jakiegokolwiek działalności na rzecz owej instytucji, a kara była istic drakońska, gdyż stanowiła ona zarazem to, czego mógł się dopuścić dziedziczny monarcha wobec swoich przeciwników. Nie dopuszczał możliwości dyskusji, bowiem i ta mogła być szkodliwą.

---

<sup>15</sup> *Loc. cit.*

<sup>16</sup> *Loc. cit.*

<sup>17</sup> *Loc. cit.*

Będziemy nigdy zastawali przeszkadzali lub bronili tego aby ten ktobykolwiek kazal się przez gwałt króla na Tron wprowadzać, albo chciał gwałtem Dziedzictwo Tronu ustanowić, albo śmiał przez pisma, druki lub głosy na Seymie y Seymikach, y publicznych zjazdach miane proponować następstwo Tronu, pod pozornymi tytułami substituciami dezygnacyi, korregencyi, viceRojostwa lub innemi, albo chciał niniejsze Artykuły Paktów Konwentów w części iakiey lub we wszystkim odmienić, lub nadweryżyć, był psie facta, za nieprzyjaciela Oyczyzny poczytany, w każdym czasie, y nakazanym mieyscu, a Dobra Jego Konfiskacyi podpadały w Trybunale<sup>18</sup>.

W myśl koncepcji Seweryna Rzewuskiego władca miał być tylko figurantem, swoistą ozdobą instytucji centralnych szlacheckiej Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Nie powinien posiadać żadnych kompetencji, żadnych praw, które dalyby mu możliwość samodzielnego kształtowania jakiegokolwiek dziedziny życia publicznego. Takie ograniczenie władzy królewskiej pozostawiłoby jej jedynie charakter honorowy, tytularny. Pomysły Rzewuskiego zmierzały, przede wszystkim do utrzymania dotychczasowego systemu instytucji parlamentarnych i zasad ustrojowych z wolną elekcją, liberum veto, podziałem stanowym społeczeństwa, nietykalnością osobową i majątkową szlachty. Zawierzał on jednak nie Sejmom, ale sejmikom, bowiem to one kształtować miały działalność Sejmów poprzez instrukcję poselską, sejmiki relacyjne, ściśle opisany tryb prac sejmowych.

Omawiane *Artykuły Paktów Konwentów* są przykładem niektórych aspektów ideologii politycznej Seweryna Rzewuskiego. Stworzone w momencie szczytowej aktywności pisarskiej hetmana, zaświadcza o jego ówczesnej myśli politycznej. Był myślicielem, któremu siła tradycji rodzinnych i siła własnych doświadczeń pozwoliły wznieść się ponad szeregi swego stronnictwa, a jego w pełni przemyślane pisarstwo polityczne zbudowało wokół niego otoczkę, jednego z głównych ideologów stronnictwa hetmańskiego.

Poruszone wybrane artykuły, jak i wszystkie pozostałe z omawianego projektu Seweryna Rzewuskiego, są bardzo treściwe, przejrzyste i konkretne. Są przejawem szerokiego rozeznania w aktualnej sytuacji politycznej Rzeczypospolitej. Ich treść, ponadto świadczy o dobrej znajomości systemu ustrojowego Rzeczypospolitej Obojga Narodów przez pisarza.

Miały one zabezpieczyć Rzeczypospolitą przed samowładztwem królów. Były swoistym zbiorem praw, zakazów i obowiązków nakładanych na monarchów. Seweryn Rzewuski dokonał rozbudowania pojęcia paktów konwentów, przekształcając je w swoisty niezmienny zbiór praw, który miałby być przedkładany królom do zatwierdzenia. Miały stanowić zaporę dla dążeń absolutystycznych monarchów.

Przedstawiono je w szczegółowym zarysie, co miało prawdopodobnie zapobiec, zawłaszczaniu przez królów różnych dziedzin polityki, kultury, nauki, gospodarki.

---

<sup>18</sup> *Loc. cit.*